

Piotr Ibrahim Kalwas przeprowadził ze mną wywiad dla Onetu. Obdarzony inną niż wielu naszych czytelników perspektywą (choć oczywiście nie do końca inną) zadawał ciekawe pytania, z którymi wcale nie tak często się stykam. Zachęcam do przeczytania wywiadu, natomiast tutaj drobny fragment:



*Czyli co, zobaczyć znaczy uwierzyć? Przecież wiara polega właśnie na wierze, a nie na „objawieniu”. Jezus powiedział do apostoła Tomasza: „Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzawsz? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”.*

*Ależ uwierzyć można we wszystko! Równie dobrze można uznać, że „błogosławieni są ci, którzy nie widzieli krasnoludków, a jednak uznają ich istnienie”. Zestawienie krasnoludków z wiarą w Jezusa może wydawać się szokujące, ale są przecież setki religii na świecie, w tym kilkanaście naprawdę powszechnych. Dla [chrześcijanina](#) na przykład indyjskie bóstwa są takimi „krasnoludkami”, a co przemawia za nieprawdziwością hinduizmu na rzecz chrześcijaństwa? Fakt urodzenia się nad Wisłą a nie nad Gangesem? Nie zależy mi na upieraniu się na czymkolwiek na siłę, wbrew faktom i przesłankom. Po prostu*

*uwazam ateistyczny obraz swiata za najbardziej prawdopodobny i na bazie tej mojej oceny prawdopodobienstwa buduje swój swiatopogląd. Oczywiście są też ateisci bezrefleksyjni, co może ich prowadzić do „wiary w ateizm” z braku argumentów i chęci odkrywania swiata.*

[TUTAJ znajdziecie cały wywiad](#)